

Miesięcznik Samorządowy

ISSN 1509-393X



# GAZETA FRYSZTACKA

Chytrówka, Cieszyna, Glinik Dolny, Glinik Górny, Glinik Średni, Gogolów  
Huta Gogolowska, Kobyle, Lubla, Pułanki, Stępina, Twierdza, Widacz.

Lipiec 2000 - Rok II - Nr 7/9

Cena 1,50 zł



**AKTUALNOŚCI!****XVII SESJA RADY GMINY**

W dniu 28 czerwca obradowała Rada Gminy we Frysztaku.

Jak zwykle sesję rozpoczęły interpelacje i zapytania radnych. Radny Andrzej Papuga zadał pytanie dotyczące organizacji dowozu dzieci do szkoły, radny Wojciech Mikuszewski pytał o oznakowanie drogowe w centrum Frysztaka, a radny Jan Gancarski pytał – czy budynek szkoły w Twierdzy nie jest współwłasnością sołectwa Twierdzy i Widacza. W końcowej części sesji Przewodniczący Zarządu Jan Ziarnik odpowiedział na wątpliwości radnych. Dowóz dzieci do szkół w roku szkolnym 2000/2001 jest w trakcie organizacji. Ogłoszono przetarg na jego organizację. Wyniki przetargu będą znane do końca lipca, ale już teraz wiadomo, że Zarząd Gminy będzie zmierzał do tego, by dowóz był zorganizowany tak, aby dzieci i rodzice byli usatysfakcjonowani.

Uwaga dotycząca oznakowania centrum Frysztaka była przekazywana wielokrotnie do gospodarza tej drogi, czyli powiatu, ale z tego, co już wiadomo znak zakazu zatrzymywania się został już usunięty i sprawa została załatwiona. Sprawa współwłasności budynku szkoły w Twierdzy nie jest do końca jasna, ale wydaje się, że dobrze by było, aby obecny gospodarz tego obiektu czyli Rada Sołectwa wsi Twierdza właściwie go zagospodarowała, a będą z tego korzyści dla Twierdzy i Widacza.

Najwięcej miejsca na sesji zajęła ocena i analiza porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej w gminie. Ocenę tą przeprowadzili w zakresie ochrony przeciwpożarowej Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Strzyżowie st. kpt. mgr inż. Piotr Rędziniak, a stan porządku publicznego ocenili Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Strzyżowie podinspektor mgr Stefan Stokłosa i Komendant Posterunku we Frysztaku aspirant sztabowy Paweł Petka.

Zastępca Komendanta Powiatowego PSP przedstawił stan ochrony przeciwpożarowej w powiecie: w gminie Frysztak miało miejsce w bieżącym roku 18 zdarzeń, w tym 3 pożary: w Gliniku Górnym, Twierdzy i Lubli. W powiecie było 26 pożarów i 155 zdarzeń. W naszej gminie było również 7 wypadków drogowych.

Zastępca Komendanta ocenił również przeprowadzoną w dniu 16 maja br. inspekcję gotowości operacyjno - technicznej wszystkich jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej w naszej gminie. Ocena ta jest pozytywna, jednostki są właściwie przygotowane i gotowe do sprawnego działania. Komendant zwrócił uwagę, że gmina Frysztak jest jedyną gminą w powiecie, która ma przygotowany dokument zawierający podstawowe kierunki rozwoju i działania jednostek OSP w najbliższych latach. Ponadto ważnym jest fakt wstąpienia jednostki OSP w Gliniku Dolnym do krajowego systemu ratowniczo - pożarniczego. Jednostka we Frysztaku jest do tego przygotowywana.

Podinspektor Stefan Stokłosa przedstawił stan porządku publicznego w powiecie. W 1999 roku wszczęto 520 postępowań karnych, w tym w gminie Frysztak 43. Przepiętstw stwierdzonych w powiecie zanotowano 640, w tym 133 to czyny nieletnich. W 1999 roku miało miejsce 106 wypadków drogowych, w tym 9 śmiertelnych a 123 osoby odniosły obrażenia. W gminie Frysztak było 25 wypadków drogowych w tym 1 osoba poniosła śmierć, a 29 osób zostało rannych. W ciągu 5 miesięcy tego roku zanotowano 340 przestępstw, wszczęto 209 spraw, zdarzyły się 22 wypadki drogowe.

Komendant Posterunku Policji we Frysztaku przedstawił stan porządku publicznego w gminie. W ciągu 5 miesięcy tego roku zanotowano 84 przestępstwa /w 1999 r. było 43/, 76 spraw wykrytych, 54 przestępstwa kryminalne /31 było w 1999 r./, 2 sprawy skierowano do Kolegium d/s wykroczeń za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych /Uchwała Rady Gminy z dnia 8.IX.1999 r./ Ustalono 1 osobę, która wprowadzała do obiegu narkotyki oraz wykryto nielegalny punkt sprzedaży alkoholu w Gogołowie.

Następnie Przewodniczący Komisji d/s Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych pan Jan Kurek przedstawił opinię komisji w sprawie analizy stanu porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej w gminie przeprowadzonej na posiedzeniu komisji w dniu 14.VI.br.

Ponadto Rada Gminy uchwaliła następujące uchwały:

1. W sprawie zakresu informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze.

2. W sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2000 rok /2 uchwały/.

3. W sprawie porozumienia z Powiatem Strzyżów w sprawie remontu dróg.

4. W sprawie Statutu GOSiR we Frysztaku.

5. W sprawie zmiany formy organizacyjno - prawnej gminnej jednostki organizacyjnej - GOSiR.

6. W sprawie ustalenia obowiązkowego tygodniowego wymiaru godzin pracy pedagoga szkolnego.

7. W sprawie ustalenia obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zatrudnionych w pełnym i niepełnym wymiarze, prowadzących zajęcia z przedmiotów o różnym wymiarze godzin.

8. W sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji na 2000 r. dla Przedszkol Publicznych we Frysztaku, Gogołowie, Lubli oraz Stępinie.

Na zakończenie sesji Przewodniczący Rady Gminy poinformował radnych, że na dzień 15 lipca 2000 r. na godz. 13.00 zaplanowana jest okolicznościowa sesja Rady Gminy, która odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury z okazji obchodów w dniach 14 -16 lipca „Dni Ziemi Frysztackiej”, na którą zaproszonych jest wiele osób pochodzących z naszego regionu, a pracujących w chwili obecnej w dużych ośrodkach w Polsce i za granicami kraju.

Następna robocza sesja Rady Gminy odbędzie się we wrześniu tego roku.

mkp

**Od redakcji!****Dalej poszukujemy „gazeciarzy”**

W poprzednim numerze zaproponowaliśmy młodzieży szkolnej ze starszych klas szkół podstawowych lub pierwszych gimnazjum współpracę w rozprowadzaniu naszej gazety. Potrzebnych jest po jednym lub dwóch „gazeciarzy” w każdej wiosce. Proponujemy chętnym specjalne koszulki i czapeczki oraz możliwość uzyskania przez siebie pierwszych samodzielnych dochodów. Mamy już chętnych do współpracy z Pułanek, Twierdzy i Glinika Górnego. Zapraszamy do współpracy chętnych z pozostałych wiosek. Zgłaszać się można u sekretarza redakcji Pani Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku tel. 2777-044 lub do Urzędu Gminy tel. 2777-920.

**Zachęcamy do współpracy!**

## AKTUALNOŚCI

### GMINNE ZAWODY SPORTOWO – POŻARNICZE JEDNOSTEK OSP

#### Jednostka OSP z Glinika Średniego jest mistrzem !

W dniu 18 czerwca na obiektach Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyły się doroczne gminne zawody sportowo – obronne jednostek OSP. W zawodach wzięła rekordowa ilość drużyn - 32, w tym 20 drużyn młodzieżowych.

Zawody odbywały się w trzech kategoriach wiekowych: dziewczęta i chłopcy w wieku 12 – 15 lat - grupa I 15 – 18 lat - grupa II oraz drużyny powyżej 18 lat - grupa III.

W poszczególnych grupach odnotowano następujące wyniki:

Grupa I dziewcząt:

- I m-ce OSP Pułanki
- II m-ce OSP Frysztak
- III m-ce OSP Gogolów

Grupa I chłopców

- I m-ce OSP Glinik Dolny
- II m-ce OSP Pułanki
- III m-ce OSP Gogolów

Grupa II dziewcząt

- I m-ce OSP Glinik Średni /startowała tylko jedna drużyna/

Grupa II chłopców

- I m-ce OSP Glinik Średni
- II m-ce OSP Frysztak
- III m-ce OSP Glinik Górny

Grupa III mężczyźni

- I m-ce OSP Glinik Średni
- II m-ce OSP Pułanki
- III m-ce OSP Cieszyna

Drużyny zdobywały punkty w poszczególnych konkurencjach, a ich suma zdecydowała o zajętym miejscu w klasyfikacji generalnej, która premiowała jednostki, pracujące z młodzieżą.

Czołowe miejsca w poszczególnych konkurencjach jak i w klasyfikacji generalnej wyróżniane były nagrodami pieniężnymi Wójta Gminy oraz pucharami i okolicznościowymi dyplomami. Poszczególne jednostki OSP zajęły następujące miejsca:

- I m-ce OSP Glinik Średni - 26 pkt.
- II m-ce OSP Pułanki - 25 pkt.
- III m-ce OSP Frysztak - 18 pkt.
- IV m-ce OSP Glinik Dolny - 17 pkt.
- V m-ce OSP Stępina - 16 pkt.
- VI m-ce OSP Cieszyna - 14 pkt.
- VII m-ce OSP Gogolów - 12 pkt.
- VIII m-ce OSP Kobyle - 12 pkt.
- VIII m-ce OSP Glinik Górny - 9 pkt.
- IX m-ce OSP Huta Gogolowska - 4 pkt.
- X m-ce OSP Twierdza - 2 pkt.
- XI m-ce OSP Lubla - 0 pkt.

Łącznie za wszystkie czołowe miejsca jednostki otrzymały nagrody pieniężne:

OSP Glinik Średni	- 1 500 zł.
OSP Pułanki	- 800 zł.
OSP Glinik Dolny	- 300 zł.
OSP Frysztak	- 300 zł.
OSP Cieszyna	- 100 zł.

Tradycyjnie już na zakończenie zawodów połało z nieba. J. Bysiewicz

### Z MATEMATYKĄ "ZA PAN BRAT"

W dniu 22.05.2000 r. w Gimnazjum we Frysztaku odbył się I Konkurs Matematyczny. Uczestniczyło w nim 34 (tj. ok. 20%) uczniów pierwszych klas gimnazjum z całej gminy.

Treść zadań, z którymi zmagali się młodzi ludzie dotyczyła zagadnień przyrody i ekologii. Kilka pytań miało charakter otwarty. Aby zostać laureatem olimpiady należało zdobyć 75% wymaganej liczby punktów.

Poziom wiedzy i umiejętności uczniów pozytywnie zaskoczył komisję konkursu. Oto laureaci:

I miejsce - Rafał Mularski, Pułanki (24p/24p)

II miejsce - Mateusz Polak, Frysztak (23p/24p)

II miejsce - Patryk Wiśniowski, Kobyle (23p/24p)

III miejsce - Daniel Godek, Stępina (21p/24p)

III miejsce - Grzegorz Koś, Stępina (21p/24p)

wyróżnienie - Anna Wasilewska, Glinik Górny (19p/24p)

wyróżnienie - Łukasz Legeza, Glinik Dolny (19p/24p)

wyróżnienie - Ilona Mijał, Lubla (18p/24p)

Mamy nadzieję, że odkryte talenty będą się rozwijać, co w przyszłości przyniesie chlubę naszej gminie.

Serdecznie gratulujemy rodzicom i uczniom.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział i podjęcie trudnego wyzwania.

Dyrekcja gimnazjum



## Z KART HISTORII

### Drodzy Czytelnicy !

Redakcja pragnie udostępnić szpalty swej gazety na prezentację osób, które poprzez pracę, działalność i życie związane były – w dalszej i bliższej przeszłości – z naszym środowiskiem. Uczestniczyły w wydarzeniach naszej okolicy, regionu i kraju. Każdy życiorys, każde wspomnienie może okazać się bezcenne w tworzeniu wizerunku lokalnej przeszłości.

Zwracamy się do Was o przesyłanie lub tylko informowanie, że ma się coś ciekawego o swoich bliskich, a wtedy nawiążemy kontakt, by drukować te ciekawe materiały.

### "Ojców poszli śladem, Potomnym na przykład".

#### Porucznik aeronautyki Franciszek Frodyma



Urodził się 21 lutego 1909 roku w Pułankach w rodzinie rolniczej. Ojciec, Stanisław, prowadził gospodarstwo rolne, matka, Krystyna, oprócz obowiązków gospodyni domowej zajmowała się krawiectwem, co w znacznym stopniu polepszało warunki materialne rodziny. Ojciec w czasie pierwszej wojny światowej zmobilizowany został do armii au-

striackiej. Po odrodzeniu się Polski wziął udział w wojnie polsko-rosyjskiej w 1920 roku. Z wojny nie wrócił. Nieznane są jego losy. Ostatnia wiadomość, jaką otrzymała rodzina, pochodziła od jego frontowego kolegi, który widział go na linii frontowej wożącego furmanką księdza-kapłana udzielającego posługi kapłańskiej rannym i umierającym. Ów kolega zwrócił się do Stanisława, aby uciekał z tego miejsca, bo jest bardzo niebezpieczne, a ten odpowiedział, że nie może, bo jest razem z księdzem i musi go obwozić po linii frontowej. To były ostatnie słowa i ostatnie spotkanie, o którym opowiedział kolega rodzinie.

W jednoklasowej szkole w Pułankach Franciszek pobierał naukę u nauczyciela Bogdalskiego, siódmą klasę ukończył we Frysztaku. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle. Posiadał legitymację szkolną Nr 538 w roku szkolnym 1928/29 – jako uczeń klasy VIII a. Był dobrym uczniem, lecz spotykały go też przykrości. Pewnego razu jeden z uczniów odpisał od niego wypracowanie i dostał ocenę dobrą, natomiast Franek otrzymał ocenę niedostateczną. Zgorzszony tym, zwrócił się do profesora z zapytaniem „, jak to jest, że ten, co odpisał, dostał dobrze, a ja, co sam pracowałem niedostatecznie?”. Ta postawa wyjątkowo nie spodobała się profesorowi. Maturę zdawał w Warszawie.

15 sierpnia 1931 roku, jako kapral podchorąży ukończył kurs unitarny przy Szkole Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej z postępowym dobrym i został zakwalifikowany do szkoły podchorążych lotnictwa. Świadectwo Nr 110. W roku 1933 otrzymuje: Patent Oficerski – „Na wniosek Ministra Spraw Wojskowych, stwierdzający, że Pan Frodyma Franciszek posiada przygotowanie wojskowe i zalety właściwe powołaniu oficera, oraz mając przeświadczenie, że wszę-

dzie i zawsze okaże się godnym stopnia oficerskiego i gotów będzie wszystko poświęcić KU DOBRU I CHWALE OJCZYZNY, mianuję go podporucznikiem w korpusie oficerów aeronautyki ze starszeństwem od dnia 15 sierpnia 1933 roku z kolejnością 40. Warszawa, dnia 6 sierpnia 1933 roku. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki”.

Przydział służbowy otrzymał do Krakowa, później do Lwowa, a następnie do Radomia, gdzie zastała go wojna. Był pilotem-instruktorem, szkolił przyszłych pilotów, wyróżniał się dużym zdyscyplinowaniem i oddaniem służbie, za co otrzymywał liczne pochwały i nagrody. W sierpniu i wrześniu 1936 roku, jego 6 Pułk Lotniczy brał udział w zespolonych ćwiczeniach. Dowódca dywizji gen bryg. Czuma udzielił „Pochwalnego uznania ..... ze szczególnym naciśnięciem podkreślam, pod każdym względem wzorowo rozumną i pełną poświęcenia współpracę ze sztabem i oddziałami 5 D.P. ...”  
Stacjonując we Lwowie, często odbywał loty do Krakowa, co pozwalało mu „zahaczyć” o Frysztak i zrzucić koło domu rodzinnego w Pułankach cukierki, liściki i inne drobne upominki. Wywoływało to powszechną sensację i radość, a Frodyma stawał się asem tutejszych przestworzy, gdyż lecąc, wykonywał przeróżne akrobacje powietrzne.

W Krośnie czynne było lotnisko wojskowe, gdzie szkolono pilotów, którzy też latali nad tymi okolicami. Ale nad Frysztakiem, w odczuciu mieszkańców, leciał tylko Frodyma. Nawet Żydzi zaczęli się skarżyć do Jego mamy „pani Nowakowa, niech pani powie swojemu synowi, żeby nie latał tak nisko nad rynkiem w czwartki, bo my patrzymy się w górę na samolot, a wtenczas złodzieje nam kradną ze straganów”. Frodyma urastał w legendę.

W czasie szkolenia pilotów miało miejsce takie zdarzenie: porucznik Frodyma wraz z podchorążym wyle-

## Z KART HISTORII

cieli celem odbycia programowego szkolenia. Po nabraniu odpowiedniej wysokości polecił podopiecznemu przygotować maszynę do wprowadzenia jej w korkociąg. Wprowadził. "Wyprowadzaj z korkociągu." Nie ma żadnej reakcji. Jedyne zaciśnięte zęby, ręce konwulsyjnie ścisnąjące drążki sterownicze. A maszyna pędzi w korkociągu ku ziemi. Porucznik Frodyma podniósł się z tylnego fotela i z całą mocą uderzył pięścią w głowę podchorążego i przejął stery. Uratowali się. Kandydat na pilota był synem sędziego. W tym incydencie wytoczył sprawę porucznikowi Frodymie za naruszenie godności osobistej. Komendant szkoły stanął w obronie porucznika twierdząc, że instruktor uczynił wszystko, aby nie doprowadzić do tragedii.

Kursant został zdyskwalifikowany i usunięty z lotnictwa.

Udział w kampanii wrześniowej nie jest bliżej znany. Według szcątkowych informacji, kolumna lotnicza samochodami przesuwała się w kierunku południowo-wschodnim ku granicy z Rumunią i wówczas została wzięta do niewoli przez wojska sowieckie. Będąc już w niewoli, przekazał informację pocownikowi poczty z Ulanowa, aby ten z kolei przekazał ją pani Puskarczykowej (zamieszkałej w Ulanowie siostrze jego matki), że jest zabierany do Rosji.

W grudniu 1939 roku rodzina otrzymuje kartkę pocztową, wysłaną ze Starobielska, na której pisze, że jest zdrowy i jest mu dobrze, pozdrowienia i parę ogólnych informacji.

20 stycznia 1940 roku wysyła kolejną kartkę ze Starobielska o podobnej treści jak pierwsza.

Ostatni list z 24 lutego 1940 roku wysłany ze Starobielska jest następującej treści:

Starobielsk 24.II.40.

Najdrożsi rodzice!

Dziękuję Wam serdecznie za kartkę, którą otrzymałem tydzień temu i dziś dopiero mogę na nią odpisać. Ucieszyłem się bardzo, że jesteście zdrowi i cali, gdyż różnie być mogło. Kartka ta była wysłana 8 stycznia jako druga, pierwszej nie otrzymałem jeszcze, może nadejdzie. Ja siedzę tu w dalszym ciągu i sam nie wiem naprawdę jak długo, mam nadzieję, że się to skończy.

Czuję się zdrowy i wypoczęty na żadne roboty nie chodzę.

Dziękuję za załatwienie sprawy p. Michalika, od którego otrzymałem właśnie kartkę wysłaną 18.I.40 r. i oddałem ją jego synowi. Jest tu ze mną w Rosji Mikosz syn konduktora, powiedzcie o tem G. Pietrzyckiemu a on zawiadomi o tem jego ojca. Poza tem proszę drugą część listu podać p. Michalikowi od jego syna. Dziękuję serdecznie za dobre chęci ale na razie poza wolnością niczego nie potrzebuję, a tego przysłać nie można. Dziękuję również za pozdrowienia od Edka i Piotra, ja również zasyłam im moc pozdrowień.

Pozdrawiam również wszystkich znajomych. Pietrzycki, Kraus, Puc, Maślanka i inni, bo nie wiem, którzy są w domu.

Mieci życzę poprawy, bo nie wszystko dobrze, Wam Wszystkim zdrowia i pomyslności aż do przetrwania. Proszę pisać jak najczęściej, mimo że ode mnie będzie brak czasem wiadomości.

Całuję Wszystkich kochający Was Franek.

Ps. Piszcie adres wyraźnie.

Od tej pory wszelki słuch po poruczniku zaginał.

W okresie okupacji, hitlerowcy publikowali nazwiska pomordowanych Polaków w Katyniu. Rodzina pilnie śledziła wykazy, ale swego syna i brata nie znalazła. Była pewna nadzieja.

Wojna się skończyła: jeńcy, uchodźcy i przesiedleńcy wracali ze wszystkich stron, ale porucznik Frodyma nie wracał...

Pamiętam, było to w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, przyjechał na urlop – powszechnie znany i lubiany – założyciel zaraz po wojnie drużyny harcerskiej we Frysztaku – oficer lotnictwa myśliwego Artur Jasek. Było 4-5 osób i toczyła się rozmowa na tematy lotnictwa, jeden z obecnych zapytał: Słuchaj Tusiek, nie słyszałeś jakichś wiadomości o Frodymie- co się z nim stało?

Odpowiedział: "Wiecie - nie wiadomo. Może jak dostał się do niewoli może zabrali mu buty, a może zniszczyły się. Wiecie, są trzy rzeczy, które decydują o przetrwaniu jeńca – buty, menażka i płaszcz..."

Rodzina podjęła poszukiwania przez Polski Czerwony Krzyż. 17 marca 1959 roku otrzymała informację: ... "uprzejmie informujemy, że Biuro Informacji i Poszukiwań PCK nie posiada dotychczas wiadomości o poszukiwanym. Poszukiwania w toku. W wypadku uzyskania jakichkolwiek informacji o poszukiwanym, niezwłocznie powiadomimy"

Porucznik Franciszek Frodyma był stanu wolnego. W życiu prywatnym miał wielu kolegów i przyjaciół, wiadomo, że spotkał się z Franciszkiem Żwirko, lubił spotkania z młodzieżą, na których zapoznawał ją z tajnikami aeronautyki. Lubiał fotografować, zrobił kilka zdjęć „z lotu ptaka” Frysztaka i okolicy.

Dzisiaj wiemy, co spotkało naszego Rodaka – podzielił los setek tysięcy Polaków – pomordowanych pośpiesznie, skrycie i podstępnie na Wschodzie.

Wiemy też, że wypełnił – co do joty treści zawarte w „Patencie Oficerskim” podpisanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego.

Opracował: Eligiusz Marcinkowski na podstawie przeprowadzonej rozmowy i przedłożonych dokumentów przez Mieczysława Jamróg, najmłodszą siostrę Franciszka.

## TO I OWO

### TELEMANIAK NA WAKACJACH.

Zbliża się okres letniej kanikuly. Zapomnijmy na dwa miesiące o problemach w szkole, nauce, spotkaniach z nauczycielami, wstawaniu rano, odrabianiu lekcji i wszystkich tych nieprzyjemnych rzeczach. Jedynym zajęciem, oczywiście poza pomaganiem rodzicom!, będzie kombinowanie, jak by tu fajnie spędzić czas, znaleźć sobie jakieś ciekawe zajęcie.

Jak co roku na wakacjach, nasza telewizja na pewno będzie się prześcigać w filmach, serialach, bajkach, programach itp. dla dużych i małych. A ci mali, na zmianę lub razem z dużymi, siedząc od świtu do nocy przed szklanym ekranem, będą sobie psuć oczy, pracować mózgiem, marnować czas, a równocześnie podnosić oglądalność i nabijać kabzę medialnym potentatom, którzy fundują nam wszystkim tę wątpliwą rozrywkę. Jak wiemy z doświadczenia oferta telewizji na wakacje w dużej części dubluje się co roku, a większość wyświetlanych filmów i seriali traci mizyką.

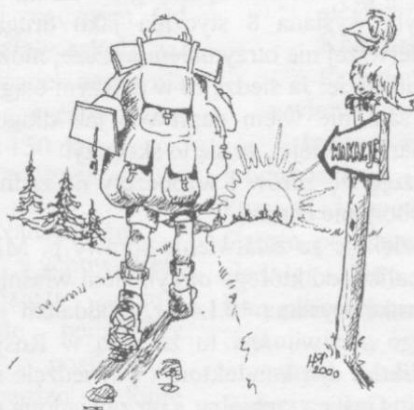
Trzeba więc zastanowić się, drodzy Telemaniacy czy warto marnować czas i po raz kolejny oglądać „Rudego 102” w akcji albo „Agenta 007” w pogoni za bandytą.

Wakacje trwają tylko 10 tygodni, więc nie zmarnujmy z nich ani chwili. To jedyna pora roku, kiedy mamy mnóstwo wolnego czasu, a słońce grzeje na cały regulator. Świat dookoła tętni życiem; lasy pełne śpiewu ptaków zapraszają obfitością grzybów i jeżyn, kwieciste łąki mienią się paletą barw, a rzeki kuszą ciepłotą wody do kąpieli. Korzystajmy więc z tego rogu obfitości pełnymi garściami. Czas wakacji to czas przeżywania przygód, poznawania nowych, wspaniałych ludzi, zawiązywania przyjaźni, czas zabawy i radości.

O tym wszystkim powinni pamiętać również rodzice młodych Telemaniaków. Oni sami mają już za sobą czasy wakacyjnych szaleństw i zostały im tylko wspomnienia. Tym bardziej powinni być świadomi tego, że wszystko co dobre szybko mija. Zamiast przesiadywać godzinami przed telewizorem i przeżywać ze łzami w oczach kolejną amnezję bogatego ukochanego biednej służącej z Ameryki Środkowej, zwróćcie uwagę co

robią Wasze dzieci. Pamiętajmy, że dzieci biorą z Was przykład.

Wlepianie oczu w ekran i oglądanie wszystkiego co „leci” nikomu nie wyjdzie na dobre, a tylko zapewni klientów okulistom, ortopedom i psychiatrom. A jak wiemy do lekarza dostać się jest coraz trudniej i coraz więcej to kosztuje. M. P.



### KACIK CYKLISTY

Nadeszły długo oczekiwane wakacje. Lato dookoła w całej swej krasie, słońce coraz później chowa się za horyzont, mnóstwo wolnego czasu do dyspozycji, a w telewizji coraz mniej programów wartych obejrzenia. Najwyższy czas wyciągnąć z garażu swego pięknego „górala” i wyruszyć na trasę.

Wiosna to pora, gdy salony rowerowe pękają w szwach. Klienci, czyli my, kuszeni jesteśmy różnymi promocjami i obniżkami. Rower można kupić za naprawdę niewielkie pieniądze. Pamiętajmy jednak, że jak mówi stare przysłowie: „co tanie to drogie”. Niską cenę zyskuje się kosztem uboższego wyposażenia, niską jakością części i wadliwymi funkcjonującymi mechanizmami roweru. Częste naprawy i zakup szybko zużywających się części spowodują, że zaoszczędzone pieniądze z nawiązką oddamy do sklepu.

Bez względu na to czy rower jest nowy czy stary, przed wyjazdem w teren sprawdźmy czy działają hamulce !!!, przerzutki, czy wszystkie śruby są dokręcone. Składany „od ręki” w sklepie rower może się okazać bardzo niebezpieczny dla jego użytkownika. Niesprawny hamulec lub koło toczące się samotnie przed nami po wypadnięciu z przedniego widelca to delikatnie mówiąc sytuacja beznadziejna

(szczególnie, gdy suniemy z góry 60 km/godz).

Jak twierdzą fachowcy, jedynym elementem wymagającym smarowania jest w rowerze łańcuch. Stosujmy jednak tylko smary do tego przeznaczone (np. smar grafitowy), gdyż zwykle, „lepkie” mazi-dła bardziej zaszkodzą niż pomogą.

Gorąco namawiam również do wyposażenia roweru w światła przednie i tylne. Rowery z promocji rzadko są w nie wyposażone. Nie są drogie, a jeśli kogoś naprawdę na nie nie stać, niech to będą przynajmniej światła odbłaskowe. Dla jadącego nocą kierowcy wyłaniający się niespodziewanie z ciemności rower to przeszkoda często nie do ominięcia. Z takiego „spotkania” najczęściej żywo wychodzi tylko jeden i na pewno nie jest to rowerzysta.

Bardzo ważnym, a jednak całkowicie niedocenianym elementem wyposażenia każdego „bikera” jest kask ochronny. W niektórych krajach jazda w nim jest obowiązkowa, u nas (w gminie) widok rowerzysty w kasku to zjawisko niespotykane. Na rowerze górskim jeździmy w miejsca najbardziej ekstremalne, strome i wyboiste. W końcu do tego jest on stworzony. Miejmy jednak odrobinę wyobraźni. Czy zdajecie sobie sprawę, co się z nami stanie, gdy tak sobie pędząc z góry na złamanie karku natkniemy się na wystający korzeń lub kamień? Otóż wylecimy ze swego siodełka, głową naprzód, na spotkanie z najbliższym drzewem, słupem, skałą, itp. Co będzie potem...?

Taki kask to rzecz niedroga (dla dziecka ok. 30 zł, dla dorosłego ok. 50 zł) a może uratować życie. Warto pomyśleć o tym pozornie niepotrzebnym przedmiocie.

Jeśli chodzi o estetykę, to nie ma się czego wstydzić. Kask na głowie każdego bikerka doda mu rasowego wyglądu.

Argumentem „za” może być również to, że władze naszej gminy stawiają na turystykę. Powstać mają ścieżki i trasy rowerowe, które będą wymarzone miejscem do jazdy na rowerach górskich i w kasku na głowie.

Mam nadzieję, że wyciągniecie wnioski z tych rozważań i tego lata na drogi i bezdroża naszych pięknych okolic wyjadą rowerzyści na sprawnych rowerach a na ich bezpiecznych już głowach lśnić będą wspaniałe kaski.

M. P.

## Kultura

## MAŁA LAUREATKA



W roku szkolnym 1999/2000 na wojewódzkim etapie konkursu "Europa w Szkole" organizowanym przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie Wojewódzka Komisja Konkursowa po dokonaniu oceny 556! prac plastycznych zakwalifikowała do trzeciego, ogólnopolskiego etapu konkursu (który odbędzie się w Warszawie) 28 prac wg grup wiekowych, nadając ich autorom tytuł laureata wojewódzkiego konkursu "Europa w Szkole".

Z gminy Frysztak tytuł laure-

ata otrzymało troje dzieci:

- Pająk Martyna i Ziobrowska Edyta - uczennice Gimnazjum we Frysztaku, naucz. Teresa Rękowicz,
- Patrycja Wojtanowska (na zdjęciu) lat 4,5 - z Koła Plastycznego przy GOK-u we Frysztaku.

M. P.

## „OGNISKO” NA OGNISKU



fol. M.P.

Dzień 10 czerwca, koniec „muzycznego” roku szkolnego, dzieci należące do ogniska muzycznego działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury we Frysztaku świętowały przy ognisku płonącym na pięknej, leśnej polanie w Stępinie. Zajęcia muzyczne prowadzone są przez Dorotę i Janusza Strzpeków.

Dla zaostrzenia apetytu dzieci wraz z opiekunami z GOK-u przeszły od strony Jaszczurowej przez masyw Chelmu. Na górze, w słynnej kapliczce cała gromadka dokonała pamiątkowego wpisu do księgi pamiątkowej (mocno zresztą zużytej) i wesoło „stoczyła” się wprost na polanę. Po rozpaleniu ogniska rozpoczął się rytuał pieczenia kiełbasek, który w kilku przypadkach szybko kończył się ładowaniem pieczystego w ogniu.

Po napełnieniu żołądków młodzi muzycy udowodnili, że wielogodzinne ćwiczenia przy instrumentach wcale źle nie wpływają na ich kondycję. Bez końca mogliby szaleć w „berka”, „ślepa babkę”, itp.

Nie obyło się oczywiście bez śpiewania piosenek. Przy wtórze gitary rozbrzmiały m.in. przeboje grupy „Arka Noego”, cie-

szącej się aktualnie dużym powodzeniem wśród dzieci i młodzieży.

Pogoda była wyśmienita, a uśmiech na twarzach dzieci wracających do domu dawał gwarancję, że impreza była udana i być może stanie się tradycją.

M.P.

## WAKACJE Z GOK-iem

Wakacje tuż, tuż. Gminny Ośrodek Kultury we Frysztaku przygotowuje na ten czas szereg ciekawych propozycji dla najmłodszych i dla nieco starszych mieszkańców naszej gminy i nie tylko.

Po raz drugi odbędzie się „Sabat na Chelmie”- impreza ciesząca się dużym powodzeniem w ubiegłym roku. Chcielibyśmy zorganizować również II edycję Wyścigu Rowerów Górskich „O złotą obręcz”.

W planach są wycieczki piesze i rowerowe w okolice Frysztaka oraz wyjazdy autokarowe w ciekawe miejsca Polski. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, jeśli chcecie wybrać się w jakieś konkretne miejsce, dajcie znać, a my zorganizujemy.

W deszczowe dni zapraszamy do świetlicy, gdzie można miło spędzić czas. Świetlica czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 12-20.

W okresie wakacyjnym spróbujemy uruchomić Letnią Akademię Filmu, w ramach której wyświetlane będą ciekawe filmy dla dużych i małych.

W ubiegłym roku przetarliśmy na kajakach wodne szlaki J. Wigry, Czarnej Hańczy i Kanału Augustowskiego i chcielibyśmy powtórzyć ten wyczyn również w tym roku. W tym roku termin splywu planowany jest na 23-30 lipca a program i koszt całej wyprawy (im więcej chętnych tym taniej) ogłosimy wkrótce. Serdecznie zapraszamy.

Jeśli budżet i sponsorzy pozwolą, nie obejdzie się na wakacjach bez koncertów muzycznych i konkursów z nagrodami.

O szczegółach każdej imprezy informować będziemy na bieżąco w formie plakatów i w „Gazecie Frysztackiej”. Chodząc po ulicach Frysztaka bacznie obserwujcie i czytajcie wszelkie afisze, by niczego nie przegapić.

Jeśli chcecie się dowiedzieć szczegółów przyjdźcie do GOK-u i pytajcie. Ośrodek czynny jest od poniedziałku do soboty w godz. 8-16.

M. P.

## ZAPRASZAMY

## GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

zaprasza na spotkania pod hasłem

## "Wakacje w bibliotece"

w dniach 3.07 - 31.07.2000 r. w godzinach 10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

## PROGRAM:

- Wtorek: filmy video, bajki
- Środa: gry i zabawy świetlicowe
- Czwartek: zabawy w teatr, wycieczki
- Piątek: konkursy
  - ⇒ rysunkowe
  - ⇒ czytelnicze
  - ⇒ szachowe
  - ⇒ rebusy, krzyżówki, zagadki

W dniach 7-8-9.07.2000 r. -BIWAK



# PROGRAM IMPREZ

## 14 lipca 2000 (Piątek)

Festyn integracyjny dzieci polonijnych i młodzieży polskiej  
Występy zespołów GOK Frystak  
Harcerska WATRA (piątek, sobota, Niedziela)

Centrum Frystaka

miasteczko złotowe GOSIR

## 15 lipca 2000 (Sobota)

10<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>  
13<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>

Gry i zawody dla dzieci  
**OKOLICZNOŚCIOWA SESJA RADY GMINY**  
- występ artystyczny  
- obiad  
- spotkanie plenerowe  
- Blok imprez sportowych  
- turniej piłki nożnej  
- zawody pływackie  
- możliwość indywidualnej jazdy konnej

GOSIR Frystak  
GOK Frystak  
Centrum Frystaka

GOSIR Frystak

## TRANS - HANDEL

### ANNA MOKRZYCKA

- STAL ZBRONIEWONA, Kształtowniki, blachy, rury
- MATERIAŁY SZKLANE (lepyki, abozole, pały)
- MATERIAŁY OCIEPLENIEWE (wełna mineralna)
- PŁASTYKI KORYKOWE, MAX, CEGŁA
- NARZĘDZIA MNIEJSZE
- MASZYNY ROLNICZE
- OPYŁ

## ZAKŁAD BETONIARSKI

### Marcin Muszyński

Frystak  
ul. Rzeszowska 6  
tel. (0-17) 27 77 189

**OCZYSZCZENIE**  
SKLEP  
spożywczo - przemysłowy  
ZOFIA ŁĘTOWSKA  
Twardza 111  
tel. (0-17) 27 77 020





## ROLNICTWO DO UNII

### Główne zasady polityki rolnej Wspólnoty Europejskiej

Prawna artkulacja wspólnej polityki rolnej wywodzi się z traktatu z 25 marca 1957 r. o utworzeniu Wspólnoty Europejskiej. Jej początek ma swe źródło w treści art. 43 owego traktatu, w świetle którego założono: ... "wypracowanie podstawowych kierunków wspólnej polityki rolnej". Katalog aktów prawnych artykułujących politykę rolną Wspólnoty Europejskiej jest bardzo obszerny i obejmuje kilka tysięcy ustaleń prawnych, składa się na nie pięć rodzajów aktów prawnych:

- rozporządzenia - o powszechnie obowiązującym charakterze,
- dyrektywy - odnoszą się do państw, do których są adresowane,
- decyzje - wiążące w całości adresatów i dotyczące zwykle spraw jednostkowych,
- zalecenia i opinie - nie mają mocy wiążącej

Polityka gospodarcza w stosunku do rolnictwa była pierwszą dziedziną, w której wykształciły się nie tylko obowiązujące wszystkich członków Wspólnoty zasady postępowania, a również jednolite mechanizmy organizacyjno-gospodarcze określane mianem wspólnej polityki rolnej. Sformułowana w art. 39 Traktatu Rzymskiego polityka rolna EWG miała głównie na celu:

- zwiększenie produktywności rolnictwa poprzez wprowadzenie postępu technicznego, biologicznego, organizacyjnego i ekonomicznego oraz racjonalne wykorzystanie czynników produkcji,
- zapewnienie należytego poziomu życia producentów rolnych,
- stabilizację rynku żywnościowego,
- zagwarantowanie bezpieczeństwa żywnościowego państwom wchodzącym w skład wspólnoty jako warunek suwerenności gospodarczej i politycznej.

Politykę tę oparto na trzech podstawowych zasadach:

- ◆ zasada jedności rynku - oznacza swobodny przepływ towarów rolnych pomiędzy państwami członkowskimi, a więc zbudowaniu wspólnego rynku, likwidacji ceł oraz innych ograni-

czeń w handlu między państwami członkowskimi,

- ◆ zasada preferencji krajów Wspólnoty - przyznaje priorytet w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego artykułom rolnym, wytworzonym na terenie EWG, ochronę rynku przed importem tanich towarów z innych krajów,
- ◆ zasada solidarności finansowej - wskazuje na solidarne finansowanie wspólnej polityki rolnej przez wszystkie państwa członkowskie.

Realizacja wspólnej polityki rolnej była i jest najtrudniejszym elementem współpracy państw Wspólnoty. Przysparza ona najwięcej kłopotów i była niejednokrotnie przyczyną poważnych kryzysów, także tak głębokich, że aż zagrażających istnieniu Wspólnoty. Trudności w ustalaniu i realizacji polityki rolnej w dużej mierze wynikają ze znacznej różnicy poziomu rozwoju gospodarczego rolnictwa i jego otoczenia, różnic w koncentracji produkcji, różnic przyrodniczych, a w efekcie różnicy kosztów produkcji artykułów rolnych. Różnice te były szczególnie widoczne pomiędzy Francją a Niemcami. Chodziło tu także o zabezpieczenie interesów ekonomicznych i socjalnych krajowych producentów rolnych, co powodowało zawyżanie cen krajowych na artykuły rolne powyżej cen światowych. Prowadzona była równocześnie autonomiczna (dla poszczególnych państw) polityka protekcjonizmu i subsydiowania produkcji rolnej. Stwarzało to, wobec wzajemnej konkurencji na rynku, potrzebę budowy wspólnego systemu protekcjonizmu w rolnictwie. W rezultacie pod naciskiem Francji, która najbardziej traciła z powodu braku faktycznej wspólnej polityki rolnej (jako główny eksporter artykułów rolnych) 4.04.1962 r. Rada WE ustanowiła zasady szczegółowe dotyczące organizacji branżowych rynków dla: zboża, mięsa wieprzowego, drobiu, jaj, owoców, warzyw i win. W kolejnych latach reglamentacja rynku była mocno rozszerzona; od 5.02.1964. także nabiał, mięso wołowe i cielęce, cukier, obejmując swym zasięgiem 85% produkcji rolnej Wspólnoty. Następnie (1966 r.) reglamentacja objęto oliwę z oliwek, tłuszcze, tytoń (od 1968 r.), od 1970 r. także pozostałe produkty rolne o znaczeniu podstawowym, uzupełniają tę listę w 1980 r. mięso baranie i kozie. Poza zasięgiem wspólnej polityki znalazły się jedynie ziemniaki i alkohol.

cdn.

## Rejs "PIRATEM"

*"Daj dzieciom miłość swą,  
bo taka jest potrzeba.  
Podaj na dłoni serce swe,  
jak dajesz kromkę chleba."*

Tak już od czterech lat podają uczestnikom wyjazdów nad morze do miejscowości Chłopy swoje serce właściciele ośrodka wypoczynkowego Państwo Wiesława i Piotr Włodyka. Trudno sobie wyobrazić jak bardzo ciepło i serdecznie podchodzą do nas, kiedy tam przyjeżdżamy już od kilku lat. Jak to się stało, że harcerze ze Stępiny, z Gogołowa, Cieszyny, Frysztaka mogą corocznie przebywać w Chłopach k/Mielna nad Morzem Bałtyckim.? W 1997r harcerze ze Stępiny zostali zaproszeni przez Panią Wiesię, która jest rodowitą stępinianką do swojego ośrodka wypoczynkowego. Te kontakty są nadal podtrzymywane i dlatego też w dniach 5-11.06.2000 r. młodzi ludzie ze Szkoły Podstawowej w Stępinie, Cieszynie, Frysztaku, Gogołowie po raz zwarty wyjechali nad Morze Bałtyckie. Dla niektórych był to pierwszy, a czasami ostatni kontakt z polskim

morzem. Pierwszy dzień pobytu był dla uczestników niezapomnianym wrażeniem. Już na dzień dobry morze pokazało na co je stać: wiał bardzo duży wiatr i mogliśmy zobaczyć naprawdę duże fale, co było dla nas, ludzi z drugiego końca Polski, dużą atrakcją. Tak jak zawsze, Państwo Wiesława i Piotr czekali na nas w bramie ośrodka, witając się z nami bardzo serdecznie i ciepło. Atmosfera w Ich ośrodku jest naprawdę rodzinna, czujemy się tam wspaniale. Zawsze czeka na nas świeża ryba prosto z morza, której smak pozostaje na długo. Program każdego wyjazdu jest podobny, lecz zawsze odkrywamy coś nowego. Każda wycieczka szkolna, każdy biwak zorganizowany poprawnie przynosi uczestnikom wiele wrażeń, a także wiele możliwości nauki, których nigdy nie zapewni klasa i ławka szkolna. Młodzi ludzie poprzez takie wyjazdy uczą się samodzielności, zaradności, otwartości na otaczający je świat i ludzi.

Jedną z dużych atrakcji wyjazdów jest możliwość plażowania oraz rozgrywania nawet międzypań-

stwowych meczy w siatkówkę plażową. Miejscowość Chłopy położona jest między Mielnem, znanym ośrodkiem nadmorskim, a Serbinowem. Odległość sprzyja pieszym wędrówkom do tych miejscowości. Dużą atrakcją jest zwiedzanie jednej z najwyższych latarni morskich w Gąskach, z której rozciągają się wspaniałe widoki i panoramy polskiego wybrzeża. W tym roku, mimo że zaplanowaliśmy, nie udało nam się zrealizować wycieczki na ruchome wydmy do Słowińskiego Parku Narodowego ze względu na pogodę. Jednak nie mogliśmy zrezygnować z autokarowej wycieczki do Kołobrzegu z rejsem statkiem wycieczkowym. To już trzeci statek, którym pływali uczestnicy wyjazdów, pierwszy to „Santa Maria” oraz „Wiking”. W tym roku popłynęliśmy na „Piracie”. Dzięki ludziom takim jak Wiesława, Piotr Włodyka możemy organizować wyjazdy dla naszych dzieci nad Bałtyk.

J.Z

## PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Zespołu Szkół w Stępinie, jako główny organizator wyjazdu, młodzież z Gogołowa, Frysztaka, Cieszyny oraz Stępiny **SERDECZNIE DZIEKUJE** Państwu Wiesławie i Piotrowi Włodykom za bardzo ciepłe i serdeczne przyjęcie w swoim Ośrodku Wypoczynkowym w Chłopach k/Mielna. Jak co roku spotykamy się z dużą serdecznością i przyjaźnią, dlatego chcemy jak najgoręcej podziękować.

Janusz Zarszyński

### HARCERZE DZIĘKUJĄ

Harcerze Hufca Strzyżów składają gorące podziękowanie Komendantce Hufca Przemysł **hm Ewie Leśniak** za przekazanie do użytkowania kuchni polowej. Jednocześnie życzymy dalszych sukcesów w pracy z zuchami i harcerzami swojego Hufca

Komendant Hufca Strzyżów hm Janusz Zarszyński



OŚWIATA

SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Frysztaku istnieje od 1983 roku. Jest placówką zajmującą się kształceniem i wychowaniem dzieci upośledzonych w stopniu lekkim oraz umiarkowanym i znacznym. Posiada pełną szkołę podstawową i gimnazjum dla dzieci upośledzonych w stopniu lekkim oraz oddział szkolny dla dzieci upośledzonych w stopniu umiarkowanym i znacznym. Od roku szkolnego 2000/2001 będą także oddziały szkoły zawodowej o profilu kucharz i cukiernik. Ośrodek zapewnia swoim wychowankom opiekę całodobową i całoroczną. Posiada szkołę i internat mogący pomieścić 150 dzieci.



Fot. J. Garnarski

Nauczaniem i wychowaniem dzieci zajmują się pedagodzy posiadający bardzo dobre przygotowanie zawodowe, specjalistyczne

oraz duże doświadczenie. Ludzie Ci poświęcają wiele wolnego czasu i wkładają dużo serca w to by stworzyć wychowankom jak najlepsze warunki do rozwoju. Systematycznie podnoszą swoje kwalifikacje, działają społecznie (chór, kabaret, gazety, grupa plastyczna). Wychowankowie wykazujący dodatkowe deficyty i zaburzenia dydaktyczne, emocjonalne czy somatyczne objęci są opieką specjalistyczną, prowadzona jest wszechstronna terapia indywidualna: logopedyczna, psychologiczna, reedukacyjna, gimnastyki korekcyjnej. Zapewniamy również podopiecznym opiekę lekarską i pielęgniarską.

Wychowankowie Ośrodka otoczeni są szeroką rehabilitacją społeczną: biorą udział w licznych imprezach sportowych, turystycznych i tanecznych. Wyjeżdżają na wiele atrakcyjnych, bezpłatnych (finansowanych przez sponsorów) biwaków, wycieczek krajoznawczych i turnusów rehabilitacyjnych. Byli między innymi w Jarosławcu, Ustroniu Morskim, Warszawie, Skierniewicach, Krakowie, Zakopanem, Częstochowie, Zamościu, Szczawnicy i Krościenku.

Duży nacisk kładziemy również na rozwój zdolności i zainteresowań naszych wychowanków. Dzięki temu mogą oni odnosić sukcesy nawet na skalę ogólnopolską. Wymienić tu należy:

- I miejsce w biegu na 100m, II miejsce w biegu na 200m. naszej wychowanki w Mistrzostwach Polski Szkół Specjalnych w 1994 roku,
- coroczne sukcesy w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym dla dzieci i młodzieży niepełno-

sprawnej w Zamościu (praca jednego z uczniów została wydana w postaci karty pocztowej),

- udział naszych wychowanków w Międzynarodowych Prezentacjach Artystycznych Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski (ich występy mogliśmy obejrzeć we wrześniu 1999 roku).

Wiele sukcesów odnosimy w imprezach o randze wojewódzkiej:

- Igrzyskach Szkół Specjalnych w L.A., których jesteśmy organizatorami,
- Konkursach Recytatorskich
- Przeglądach Teatryków i wielu innych.

Jednym z najważniejszych zadań jest integracja ze środowiskiem. Dlatego też często bierzemy udział w konkursach i imprezach organizowanych przez GOK i GOSiR. Często potykamy się na niwie sportowej z uczniami sąsiedniej szkoły podstawowej. **Należy tutaj podziękować tym placówkom za bardzo dobrą współpracę.** Co roku organizujemy imprezy integracyjne dla dzieci i młodzieży z różnych placówek. Od lat współpracujemy ze Szkołą Podstawową z Wiśniowej. **Dziękujemy wszystkim, którzy się do tej współpracy przyczyniają.**

Tradycją stały się nasze coroczne spotkania wigilijne.

Nasi wychowankowie korzystają w Ośrodku z bardzo dobrej bazy lokalowej. Klasy szkolne są niewielkie, dobrze wyposażone w pomoce dydaktyczne, o ciepłym wystroju i dekoracjach. Gabinety rewalidacji indywidualnej zachęcają do pracy nad przełamywaniem własnych słabości, na przykład poprzez tak lubianą przez dzieci pracę z komputerem. Pokoje sypialne (4 – 5 osobowe) przytulne, domowe, posiadają swój własny, niepowtarzalny charakter. Część stołówko-kuchenna została poddana kapitalnemu remontowi w roku szk. 1997/98.



Fot. A. rupp

Chlubą Ośrodka jest nowoczesna, pełnowymiarowa sala rehabilitacyjno – gimnastyczna z profesjonalnym wyposażeniem. Jej integralną częścią jest zaplecze sanitarne w pełni dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo, sala do zajęć gimnastyki korekcyjnej oraz przeszklona oranżeria.

A. F.

## SŁUŻBA ZDROWIA

### KU PAMIĘCI -

#### lek.med. ppłk Władysław WIERZBICKI

Urodził się 17 września 1927 r. w Myszakowie (na Wołyniu), pow. Kostopol, na terenie byłego ZSRR, w rodzinie robotniczej, jako najstarszy syn Adolfa i Rozalii zd. Sawicka. Obydwoje nie żyją. Ojciec – wojskowy – poległ w czasie II wojny światowej. Nie żyją również dwaj bracia - Stanisław i Stefan. Najmłodsza siostra - Zdzisława - mieszka we Wrocławiu.

W miejscu urodzenia, w Myszakowie, ukończył pięć klas szkoły podstawowej i tam też mieszkał z matką i młodszym rodzeństwem przez całą II wojnę światową. Brał udział w walkach partyzanckich i opiekował się rodzeństwem. W 1945 roku wyjechał z rodziną na Ziemię Odzyskane i osiedlił się we Wrocławiu, gdzie ukończył 6 i 7 klasę szkoły podstawowej oraz gimnazjum i liceum ogólnokształcące.

Następnie ukończył dwuletnią Wyższą Szkołę Felczerską we Wrocławiu. W 1952 roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu, ukończył je w 1958 roku i po złożeniu przepisowych egzaminów otrzymał tytuł lekarza medycyny. 20 listopada 1975 roku otrzymał zaświadczenie Ministra Obrony Narodowej, potwierdzające ukończenie specjalizacji I stopnia z laryngologii.

Pracę zawodową rozpoczął jeszcze przed podjęciem studiów medycznych. Od 1 stycznia 1947 roku do 30 grudnia 1950 roku pracował we Wrocławskiej Fabryce Pomp w charakterze referenta zaopatrzeniowego. Następnie od 10 października 1953 roku do 5 maja 1958 roku pracował – zatrudniany okresowo w różnych miejscach pracy we Wrocławiu m.in.: w Pogotowiu Ratunkowym, w Pafawagu, w Aeroklubie, w V Przychodni Lekarskiej, w Klinice Stomatologicznej.

Od 14 listopada 1958 roku do 5 maja 1961 roku pracował w II Przychodni Lekarskiej we Wrocławiu. W 1961 roku został powołany do służby wojskowej w Brzegu i Krośnie Odrzańskim i do roku 1985 piastował różne stanowiska lekarza wojskowego. Odszedł z wojska ze względu na spełnienie warunków emerytalnych.

W czasie pracy w wojsku specjalizował się i w 1975 roku ukończył specjalizację I stopnia z laryngologii. Również pracując w wojsku awansował do stopnia podpułkownika. Ponieważ nie zadowalało go przebywanie na emeryturze, osiedlił się w rodzinnych stronach swojej małżonki i rozpoczął nowy etap życia – życia w cywilu.

Od 15 października 1985 roku podjął pracę w Zespole Opieki Zdrowotnej w Strzyżowie i pełnił funkcje:

- Kierownika Gminnego Ośrodka Zdrowia we Frysztaku (1.04.1993 – 1.09.1996),
- Kierownika Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Gogolowie,
- Asystenta i Kierownika Punktu Lekarskiego w Lubli, a później Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Lubli.

- funkcję Przewodniczącego Rejonowej Lekarskiej Komisji Poborowej w Strzyżowie.

Do chwili śmierci pracował czynnie w Ośrodkach Zdrowia w Lubli i Gogolowie, pełnił także dyżury w Pogotowiu Ratunkowym w Strzyżowie.

Zmarł po krótkiej chorobie 7 maja 2000 roku w Gorzowie Wielkopolskim. Pogrzeb odbył się 10 maja 2000 roku we Frysztaku.

W ramach doskonalenia zawodowego ukończył kilka kursów, między innymi:

- kurs z zakresu minimum chirurgicznego, okulistycznego, neurologicznego, psychiatrycznego, chorób zakaźnych i pasożytniczych, medycyny społecznej i medycyny pracy, pediatrii, ginekologiczno - położniczego organizowany przez Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Medycznych w Rzeszowie dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, w okresie lat 1985 – 1988,
- kurs szkolenia podstawowego z zakresu bezpieczeństwa i ergonomii pracy oraz bezpieczeństwa p. pożarowego organizowany

przez Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Medycznych w Rzeszowie, w okresie od 20.11.1995 do 21.11.1995 r.

- kurs z zakresu BHP dla kierujących pracownikami zorganizowany przez Regionalne Centrum Szkolenia Administracji, w okresie od 1 września 1997 do 4 września 1997 r.

Za osiągnięcia w pracy został uhonorowany licznymi odznaczeniami. Otrzymał m. in.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Brązowy Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi, Złoty Krzyż Zasługi, Brązowy, Srebrny i Złoty Krzyż za pracę w służbie zdrowia, Srebrny Krzyż PCK, Brązowy i Srebrny Krzyż „Zasłużony dla obronności kraju”

Związek małżeński zawarł 17 października 1947 roku z Wandą z domu Adamską, nauczycielką. Żona zmarła w roku 1995 we Frysztaku. Córka - Maria Jakuć, urodzona 14 marca 1948 roku we Wrocławiu, obecnie mieszka w Gorzowie Wielkopolskim i przebywa na wcześniejszej nauczycielskiej emeryturze.

Dr Władysław Wierzbicki był człowiekiem cichym, spokojnym, zrównoważonym. Znany był z ofiarnej pracy i serdecznego stosunku do ludzi. Cieszył się uznaniem środowiska frysztackiego i okolic. Miał wielu przyjaciół, z którymi spotykał się towarzysko, a trwała przyjaźń łączyła go już od czasów służby wojskowej w Śląskim Okręgu Wojskowym aż do chwili śmierci – z dr Bogusławem Kujawskim. Fascynowało go wojsko i zapewne dlatego lubił wojskowy porządek nawet w cywilu.

Kochał przyrodę; kwiaty, drzewa, ptaki. Założył koło swego domu we Frysztaku ogród kwiatowy. Sadził też drzewa. Lubił spacerować i muzykę. Nauczył się grać na akordeonie i muzykował w zaciszu domowym lub w czasie koleżeńskich spotkań. Za życia żony Wandy muzykowali wspólnie. Do końca życia udzielał się społecznie na rzecz swojego środowiska.

Alina Kołodziejczyk



## SPORT

### ZE SPORTU SZKOLNEGO

Kolejne poważne sukcesy sportowe zanotowali młodzi sportowcy ze Szkoły Podstawowej we Frysztaku.

W poprzednim numerze pisaliśmy, że chłopcy i dziewczynki ze SP we Frysztaku, wygrywając zawody powiatowe, awansowali do zawodów wojewódzkich, gdzie spisali się bez zarzutów. W lidze lekkoatletycznej zarówno chłopcy jak i dziewczęta uplasowały się na XII miejscu drużynowo. Natomiast indywidualnie Salomon Dawid w rzucie oszczepem pokonał wszystkich rywali i uplasował się na I m-cu. Jego kolega, Łaba Grzegorz, w pchnięciu kulą wywalczył II m-ce. Opiekunem chłopców był mgr Leszek Jędrzyk.

Czwórbój lekkoatletyczny klas V – VI w rywalizacji wojewódzkiej zajął XII m-ce, a trójbój chłopców również wypadł całkiem przyzwoicie i podobnie jak starsi koledzy wywalczył XII m-ce. Opiekunem lekkoatletów był mgr Piotr Górka i mgr Aleksander Biernikowicz.

Rywalizacja w dyscyplinie lekkoatletycznej jest bardzo wyrównana, a jej ton nadają przede wszystkim kluby sportowe takie jak RESOVIA – Rzeszów, STAL – Stalowa Wola, STAL – Mielec, gdzie młodzież szkolna rozwija swoje zainteresowania i umiejętności. Dlatego też miejsca, które wywalczyła młodzież z Frysztaka są tym bardziej wartościowe, że w nowym województwie podkarpackim mamy 24 powiaty.

W dniu 31.05.2000 r. odbył się Turniej Piłkarski o „Puchar Przechodni” Wójta Gminy Frysztak klas I – IV, w którym uczestniczyło 7 szkół podstawowych. Puchar i I m-ce wywalczyli młodzi piłkarze ze SP z Frysztaka pokonując SP z Lubli w meczu finałowym (w rzutach karnych). Miejsce III przypadło drużynie ze SP w Cieszyńcu.

### *Końcowe wyniki Turnieju:*

*1. m-ce SP. – Frysztak, 2. m-ce SP Lubla, 3. m-ce SP Cieszyńca, 4. m-ce SP Stepina, 5. m-ce SP Glinik Górny i SP Huta Gogołowska 6. m-ce Kobyle. Opiekunem drużyny Frysztaka był mgr Leszek Jędrzyk.*

*Gratulujemy!*

*P. S.*

*Wprawdzie drużyna z Kobyla zajęła 6 miejsce, ale łatwo meczów nie oddała. Na uwagę zasługuje fakt, że drużyny ze SP. z Kobyla zasilają piłkarki.*

*Leszek Jędrzyk*

---

**„Pragnę zwyciężyć,  
ale jeżeli nie zwyciężę,  
nie poddam się  
i w swoim wysiłku wytrwam  
do końca”.**

W dniu 31 maja w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym we Frysztaku odbyły się XVI Międzyszkolne Igrzyska Sportowe w Lekkiej Atletyce dla uczniów szkół specjalnych. W imprezie udział wzięło 110 zawodników reprezentujących 9 szkół z naszego województwa oraz liczni zaproszeni goście. Wśród nich nie zabrakło władz powiatowych w osobach: starosty mgr Roberta Godka i wicestarosty mgr Jana Stodolaka. Obecny był także wójt gminy Frysztak mgr inż. Jan Ziarnik.

Po raz kolejny nie zawiedli ludzie dobrej woli, dzięki którym igrzyska mogły się odbyć. Głównymi sponsorami byli: Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oddział Rzeszów, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe



„Stolarex” Góra i S-ka, Spółdzielnia Inwalidów „Roksana”, Cukiernia „Tara”, Nadleśnictwo Strzyżów oraz wielu innych, którzy wsparli organizatorów materialnie i finansowo.

Zawody rozpoczęło wciągnięcie na maszt flagi olimpijskiej i zapalenie znicza. Towarzyszyła im prawdziwie sportowa atmosfera i wspaniała zabawa. Nie brakowało również dreszczyku emocji i wielu sukcesów sportowych. Zwycięzcy uhonorowani zostali dyplomami i cennymi nagrodami.

Uczestników imprezy ujęła sprawna organizacja i staropolska gościnność, z której frysztacki SOSW słynie.

G. R.





**Ważniejsze zdarzenia odnotowane przez Policję na terenie gm. Frysztak w miesiącu maju i czerwcu 2000r**

\* W dniu 27 maja 2000r w godzinach przedpołudniowych na terenie miejscowości Kobyle osoby narodowości cygańskiej w trakcie nieobecności domowników w jednej z posesji weszły do budynku mieszkalnego, skąd dokonały kradzieży pieniędzy w kwocie 1000 zł. Drzwi wejściowe do tego budynku otworzyły oryginalnym kluczem, który znajdował się na zewnątrz tego budynku mieszkalnego.

\* W nocy z 16/17 czerwca br. w miejscowości Cieszyna nieznani sprawcy dokonali kradzieży samochodu osobowego marki "Fiat-126p". Skradziony samochód był zaparkowany przed budynkiem mieszkalnym. Z ustaleń wynika, że nie był on zamknięty, a w samochodzie tym znajdowały się dokumenty samochodu i kluczyki. Którzy to następnie porzucili w stanie zdewastowanym i rozkradzionym obok sklepu spożywczo-przemysłowego w miejscowości Huta Gogółowska. Do sklepu tego usiłovali dokonać włamania i kradzieży, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli.

\* W nocy z 20/21 czerwca br. nieznani sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do kiosku "Ruch" w Gogółowie. Skradziony towar załadowali do worków, które to przewozili na wózku ręcznym dwukółowym w kierunku miejscowości

Opacionka. W trakcie przewożenia skradzionego towaru spłoszyli się i uciekli pozostawiając wózek wraz ze skradzionym towarem. Rzeczy te zostały zabezpieczone przez Policję. Istnieje przypuszczenie, że wózek, który posłużył do transportu skradzionego towaru został uprzednio skradziony na terenie naszej gminy lub sąsiedniej gminy Brzostek. Osoby, które stwierdziły kradzież takiego wózka w wyżej wymienionym czasie są proszone o kontakt z Komisarzatem Policji we Frysztaku.

Proszę dzwonić na numer: (017) 27 77 007.

Komendant Komisarzatu Policji we Frysztaku  
asp. szt. Paweł Petka

**"Te chwile zostaną na długo w naszej pamięci"**

Tak mówią uczniowie Szkoły Podstawowej we Frysztaku, którzy tydzień spędzili nad morzem.

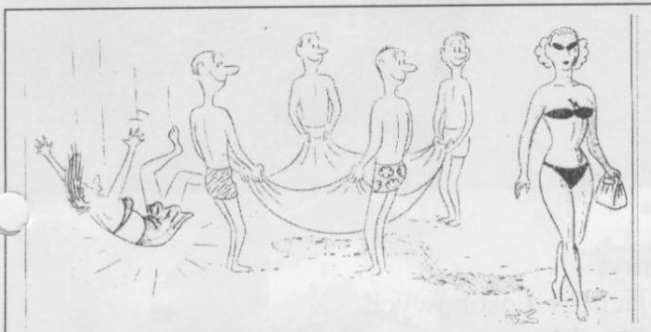
Za umożliwienie wyjazdu naszym uczniom

**Panu Dyrektorowi Januszowi Zarszyńskiemu**

dziękuje

dyrekcja SP we Frysztaku

## ROZMAJ..TOŚCI



HUMOR



Co to jest:  
blondynka pod  
prysznicem ?

Czysta głupota !!!

## GAZETA FRYSZTACKA

Miesięcznik Samorządowy Gminy Frysztak  
Członek "Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej"

**Wydawca:** Urząd Gminy i Stowarzyszenie „Fundusz Rozwoju i Promocji Ziemi Frysztackiej”

**Redaktor naczelny:** Janusz Zarszyński

**Sekretarz redakcji:** Joanna Czekajowska

**Zespół redakcyjny:** Jolanta Zarszyńska, Marta Filip Lidia Czaja, Genowefa Tęcza, Marcin Pieczka, Marek Hadro, Józef Majewski, Adam Filip, Dorota Pawlik, Józef Garncarski, Dawid Kość.

**Druk:** Drukarnia S.C. Zakład Pracy Chronionej  
ul. Jagiello 2, Jasło

**Adres:** ul. ks. W. Blajera 20, 38-130 Frysztak  
tel/fax /0-17/ 2777-903, 2777-920, 2777-110

e-mail: ug@fryszak.pl

www.podkarpackie.fryszak.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie redakcji.

Nakład 800 egz.

Cena 1,50 zł.

## Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji we Frysztaku

zaprasza na **Kapielisko** otwarte.

**Czynne codziennie od 9<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>.**

Bilety: dzieci do lat 7-miu - 2 zł, młodzież - 4 zł, dorośli - 6 zł.

Od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt) od godz. 17<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup> dzieci - 1 zł,  
młodzież - 2 zł, dorośli - 3 zł



### **Ponadto oferujemy:**

- ❖ 45 miejsc noclegowych w pokojach 2 i 4 osobowych
- ❖ salkę gimnastyczną 14 x 14 m

- ❖ saunę

- ❖ pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej

- ❖ świetlicę

- ❖ boisko do gier małych

### **Możliwość organizacji:**

- ❖ szkoleń

- ❖ kolonii

- ❖ obozów sportowych

- ❖ zielonych szkół

- ❖ wczasów, itp.

**Cena noclegu 22,00 zł (od 1 osoby)**

Istnieje możliwość uzyskania zniżki przy większej ilości osób i dłuższych terminach.